

Sygn. akt I ACa 264/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący : SSA Joanna Walentkiewicz – Witkowska**

**Sędziowie : SA Lilla Mateuszczyk ( spr .)**

**SA Anna Beniak**

Protokolant: stażysta Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **M. L.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Komendantowi Miejskiemu Policji w Ł.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 17 grudnia 2014 r. sygn. akt II C 874/13

**I. z apelacji strony pozwanej zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 6 w ten tylko sposób, że go uchyla;**

**II. oddala apelację strony pozwanej w pozostałej części i apelację powoda w całości;**

**III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

I A Ca 264/15

## UZASADNIENIE

M. L. wystąpił z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi Miejskiemu Policji w Ł. żądając zapłaty kwoty 100.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia doznany wskutek pobicia go przez funkcjonariusza Policji w czasie przesłuchania, w wyniku którego to pobicia doszło u powoda do pęknięcia śledziony, co wywołało konieczność jej usunięcia.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy, częściowo uwzględniając powództwo, zasądził na rzecz powoda od strony pozwanej kwotę 40.000 zł. tytułem zadośćuczynienia, w pozostałej zaś części powództwo oddalił, zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej SP kwotę 720 zł. tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu od oddalonej części powództwa, nakazał ściągnąć od powoda z zasądzonego roszczenia, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 3.416,74 zł. tytułem nieuiszczonych kosztów procesu od oddalonej części powództwa i nakazał pobrać od Skarbu Państwa – Komendanta Miejskiego Policji w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 2.277,83 zł. tytułem nieuiszczonych kosztów procesu od uwzględnionej części powództwa.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach opisanych w uzasadnieniu wyroku. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Wobec nie kwestionowania przez stronę pozwaną zasady odpowiedzialności, a materiał dowodowy sprawy nie potwierdził podnoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się powoda do powstania szkody, Sąd Okręgowy ograniczył swoje badania do rozstrzygnięcia kwestii zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia i rozważenia kwestii wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Jako podstawę odpowiedzialności strony pozwanej Sąd wskazał art. 417 kc, stanowiący o odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie funkcjonariusza przy wykonywaniu władzy publicznej. Fakt, że P. B. – funkcjonariusz Policji skazany został prawomocnym już wyrokiem za pobicie powoda, czym spowodował u niego ciężki uszczerbek na zdrowiu pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu [sygn. akt: IV K 373/10 Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi], wiążącym sąd cywilny zgodnie z treścią art. 11 kpc, przesądza o tym, że szkoda powoda jest wynikiem przestępstwa. Roszczenie powoda, wywodzone ze zdarzenia z dnia 16 kwietnia 2005 r., nie było więc przedawnione w dniu 10 sierpnia 2007 r., podlegało bowiem 10-letniemu przedawnieniu z art. 442 § 2 kc, obowiązującego do tej daty. Zgodnie zatem z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. [Dz. U. nr 80, poz. 538], zastosowanie do określenia terminu przedawnienia przedmiotowego roszczenia ma art. 442<sup>1</sup> § 2 kc, ustanawiający 20-letni termin przedawnienia dla roszczeń wynikłych ze zbrodni lub występku. W dacie zgłoszenia pozwu – w dniu 2 lipca 2013 r., roszczenie powoda nie było więc przedawnione.

Za nieuzasadniony uznał Sąd zarzut strony pozwanej wywodzącej, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za delikt własny, będący odrębnym zdarzeniem od przestępstwa popełnionego przez funkcjonariusza. Sąd wskazał, że dłuższy termin przedawnienia dla roszczeń o genezie przestępczej, ustanowiony został w interesie poszkodowanego i nie został uzależniony od tego, od kogo poszkodowany dochodzi roszczeń, jeżeli jest to podmiot odpowiedzialny, czyli biernie legitymowany w rozumieniu materialno-prawnym.

Podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie stanowią art. 444 i 445 kc.

Określając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia na kwotę 40.000 zł. Sąd wziął pod uwagę to, że powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, był hospitalizowany i poddany zabiegowi usunięcia śledziony, cierpiał dolegliwości bólowe oraz to, że krzywdy doznał z rąk funkcjonariuszy powołanych dla ochrony prawa i dóbr obywateli, a w szczególności ich bezpieczeństwa. Jednocześnie uwzględnił Sąd i to, że cierpienia powoda nie były znaczne ani długotrwałe, a usunięcie śledziony nie powoduje istotnych utrudnień w życiu codziennym – u powoda, jak stwierdził biegły lekarz chirurg, nie występują objawy istotnego obniżenia odporności. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że wyrokiem karnym przyznana została powodowi od oskarżonego P. B. nawiązka w kwocie 10.000 zł.

Za niemożliwe do oceny uznał Sąd psychiczne skutki zdarzenia dla powoda. Nie kwestionując tego, że po zdarzeniu z dnia 16 maja 2005 r. powód mógł odczuwać lęk przed funkcjonariuszami Policji, Sąd zwrócił uwagę na to, że u powoda, z racji długotrwałego uzależnienia, występowały zaburzenia mechanizmów kontroli i regulacji zachowania.

O odsetkach od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia orzekł Sąd na podstawie art. 481 § 1 kc przyjmując, że strona pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą świadczenia od dnia 2 września 2006 r., tj. z upływem 7 dni od wezwania do zapłaty z dnia 25 sierpnia 2006 r.

Na podstawie art. 102 kpc Sąd postanowił obciążyć powoda, który spór w 60% przegrał, jedynie częścią kosztów procesu należnych od niego stronie pozwanej, a to ze względu na obecną sytuację życiową i majątkową powoda.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację złożyły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo i w części obciążającej go kosztami procesu. Wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu zarzucając naruszenie:

- art. 233 § 1 kpc przez niewszegstronną, częściowo sprzeczną z zasadami współzycia społecznego ocenę materiału dowodowego,
- art. 328 § 2 kpc przez sporządzenie uzasadnienia zawierającego wewnętrzne sprzeczności i z zaniechaniem ustosunkowania się do całości ustaleń faktycznych przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia,
- art. 444 § 1 w zw. z art. 445 § 1 kc przez zasądzenie zadośćuczynienia nieodpowiedniego do doznanej krzywdy,
- art. 448 w zw. z art. 23 kc przez zaniechanie jego zastosowania, pomimo zaistnienia okoliczności to uzasadniających.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo, orzekającej o nieobciążeniu powoda kosztami procesu od oddalonej części powództwa i zasądzającej koszty procesu od uwzględnionej części powództwa od Skarbu Państwa – Komendanta Miejskiego Policji w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi.

Wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za I instancję, bądź o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i w tym zakresie przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a w każdym przypadku – zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego zarzucając naruszenie:

- art. 230 w zw. z art. 232 kpc i art. 6 kc oraz w zw. z art. 3 kpc przez uznanie, że powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty w dniu 25 sierpnia 2006 r., choć strona pozwana zaprzeczyła temu i zasądzenie odsetek od zasądzonej kwoty głównej z uwzględnieniem tej daty,
- art. 322 § 1 kpc przez pominięcie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia faktu zapłaty przez M. M. na rzecz powoda kwoty 13.000 zł. tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania,
- art. 113 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 5 w zw. z art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez nakazanie pobrania od Skarbu Państwa statio fisci na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi nieuiszczonej opłaty od pozwu,
- art. 417 zw. z art. 444 § 1 w zw. z art. 445 § 1 w zw. z art. 422 kc przez niewłaściwe przyjęcie, że kwota 40.000 zł. stanowi odpowiednią sumę zadośćuczynienia,
- art. 481 § 1 w zw. z art. 455 kc w zw. z art. 316 § 1 kpc przez przyjęcie, że termin wymagalności roszczenia jest wcześniejszy niż termin wyrokowania, choć okoliczności pozwalające na ustalenie wysokości zadośćuczynienia zostały ujawnione dopiero w toku postępowania.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Za uzasadnioną należało uznać jedynie apelację strony pozwanej i tylko w części kwestionującej orzeczenie o pobraniu brakującej opłaty sądowej od Skarbu Państwa – Komendanta Miejskiego Policji w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi [punkt 6 sentencji].

Orzekając w tym przedmiocie Sąd Okręgowy pominął brzmienie art. 94 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, stanowiącego, że Skarb Państwa nie ma obowiązku uiszczania opłat sądowych. Przesłanką tej regulacji jest okoliczność, że beneficjent opłaty nie może jednocześnie wystąpić w roli zobowiązanego [tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 maja 2013 r. wydanym w sprawie I CZ 109/12, LEX nr 1353075]. Konstrukcja zakładająca jednolitość Skarbu Państwa jako osoby prawnej, wywiera w sferze przepisów proceduralnych ten skutek, że niezależnie od wielości wskazanych w pozwie i orzeczeniu sądowym państwowych jednostek organizacyjnych lub ich organów, z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, stroną jest zawsze Skarb Państwa, a nie wskazane jednostki.

Na podstawie zatem art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił punkt 6 tego wyroku.

Apelacja strony pozwanej w pozostałej części i apelacja powoda w całości, są nieuzasadnione.

Apelacja powoda zmierza do wykazania, że wysokość zasądzzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia jest niewspółmiernie niska wobec doznanej przez niego krzywdy, a to wskutek nieuwzględnienia przez Sąd rażąco nagannego zachowania funkcjonariusza Policji, nieuwzględnienie skutków doznanych przez powoda obrażeń w postaci szpecącej blizny oraz lęków, jak i pominięcie dokonania oceny krzywdy na gruncie art. 448 w zw. z art. 23 kc.

Wbrew zarzutowi apelacji, Sąd Okręgowy, określając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, uwzględnił to, że doznał on krzywdy wskutek pobicia przez funkcjonariuszy Policji, powołanych wszak do ochrony bezpieczeństwa obywateli. Uwzględnienie tej okoliczności wynika wprost z uzasadnieniu wyroku. Zasadnie jednak Sąd wskazał też inne okoliczności, które musiały być wzięte pod uwagę: fakt, że cierpienia powoda nie były długotrwałe, krótka była hospitalizacja i okres rekonwalescencji, rana pooperacyjna wygoiła się bez powikłań, trwały uszczerbek na zdrowiu powoda nie jest wysoki [15%] oraz fakt, że powód otrzymał już, z mocy wyroku karnego, nawiązkę w wysokości 10.000 zł. od oskarżonego P. B..

Zestawienie wszystkich okoliczności składających się na rozmiar krzywdy powoda pozwala stwierdzić, że Sąd Okręgowy należycie wyważył wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia, określając je na kwotę 40.000 zł.

Występowanie u powoda lęków na widok Policji, podnoszone przez niego w toku postępowania, nie było przedmiotem żadnego wniosku dowodowego, choć te doznania, natury psychicznej, winny być co do ich zakresu i wagi dla codziennego funkcjonowania, przedmiotem oceny specjalisty. Sąd Okręgowy zasadnie zatem uznał, że te skutki zdarzenia, o wysoce subiektywnej naturze, nie są możliwe do samodzielnej oceny Sądu. Powód nie zgłosił też wniosku o ocenę przez specjalistę blizny pooperacyjnej, przyjąć więc trzeba, że wobec braku szczególnych przyczyn, jej powstanie podlegało ogólnej ocenie przez Sąd, jako skutek przeprowadzonego zabiegu.

Za nieuzasadniony uznać należało zarzut apelacji zaniechania przez Sąd zastosowania również art. 448 kc w związku z naruszeniem dobra osobistego powoda w postaci jego godności osobistej i nietykalności, jako osobnej podstawy do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia.

Nawet przy założeniu, że roszczenie o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych z art. 448 kc może być dochodzone niezależnie od roszczenia z art. 445 § 1 kc, to stwierdzić trzeba, że roszczenie to [z art. 448 kc] nie było zgłoszone przez powoda w toku postępowania przed Sądem I instancji. Sąd Apelacyjny nie może zatem w tym przedmiocie orzekać, gdyż w obecnym stanie prawnym nie można wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie, o czym stanowi art. 321 kpc.

Z tych przyczyn apelację powoda należało oddalić na podstawie art. 385 kpc.

Strona pozwana, kwestionując co do zasady roszczenie powoda, odwołuje się do faktu zapłaty przez M. M. na rzecz powoda kwoty 13.000 zł. tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, na podstawie ugody zawartej w dniu 28 marca 2010 r. i wywodzi, że kwota ta w dostatecznym stopniu kompensowała wyrządzoną powodowi krzywdę. Tymczasem M. M. – funkcjonariusz Policji, który nie dopełnił swoich obowiązków zawodowych nie podejmując czynności zmierzających do zapobieżenia zadawania ciosów przez P. B., a ponadto sam kopnął M. L. w pośladek, zawarł z nim tylko we własnym imieniu ugodę, w której wyraził ubolewanie z powodu opisanego wyżej swojego zachowania i zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda, zadośćuczynienia i odszkodowania za to zachowanie. Treść tej ugody nie pozwala przyjąć, by kompensował w ten sposób objętą sporem krzywdę powoda wyrządzoną pobiciem go przez P. B. i skutkami tego pobicia.

W takiej sytuacji oczywistym jest, że kwota 13.000 zł. wypłacona powodowi przez M. M., nie mogła być zaliczona na poczet żądanego przez powoda zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną zachowaniem P. B.. Wysokość tego zadośćuczynienia, określoną przez Sąd Okręgowy na kwotę 40.000 zł., Sąd Apelacyjny akceptuje, o czym była mowa wyżej.

Nieuzasadniony jest zarzut strony pozwanej dotyczący błędnego ustalenia przez Sąd na dzień 2 września 2006 r. początkowej daty biegu odsetek od zasądzonej kwoty, czyli w siedem dni od dnia wezwania do zapłaty. W odpowiedzi na pozew strona pozwana wyraziła pogląd, że odsetki te winny być zasądzone od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, dopiero bowiem z tą chwilą ustają wątpliwości co do tego, czy badaniem objęte zostały wszystkie okoliczności zdarzenia uzasadniającego żądanie zadośćuczynienia, a to ma wpływ na określenie jego wysokości. W objętym sporem stanie faktycznym Sąd Apelacyjny nie podziela tego poglądu.

Okoliczności sprawy wskazują na to, że żądanie powoda zapłaty zadośćuczynienia było uzasadnione: w świetle wyroku karnego skazującego P. B. za spowodowanie u powoda ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, nie budziła wątpliwości odpowiedzialność strony pozwanej za ten czyn, zgodnie z treścią art. 11 kpc. Nie sposób przy tym przyjąć, by strona pozwana nie miała wiedzy o wydanym wyroku karnym. Okoliczności pozwalające na określenie podstawy do ustalenia zadośćuczynienia były więc jasne. Argument strony pozwanej, nie uznającej tego roszczenia, o otrzymaniu przez powoda zadośćuczynienia w wysokości 13.000 zł. od M. M. za jego zachowanie, pozostawał bez wpływu na realizację roszczenia o zadośćuczynienie za czyn objęty sporem, o czym była mowa wyżej. Przyznanie powodowi nawiązki w wysokości 10.000 zł. [uwzględnione przez Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, choć rolą nawiązki nie jest kompensata krzywdy niemajątkowej], z pewnością nie mogło wyczerpać roszczenia powoda, zważywszy skutki pobicia powoda. Skoro więc roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia jest roszczeniem bezterminowym, to winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego spełnienia [art. 455 kc]. Strona pozwana w dniu 25 sierpnia 2006 r. otrzymała wezwanie do zapłaty w terminie 7 dni zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł. Brak jakiegokolwiek reakcji strony pozwanej na to wezwanie [i kwestionowanie jego otrzymania w apelacji] należy potraktować jako niczym nieuzasadnioną próbę przerzucenia na powoda skutków opieszałości w spełnieniu, przynajmniej w niekwestionowanej części, należnego powodowi świadczenia.

Na marginesie podnieść trzeba, że wezwanie do zapłaty powód przedstawił wprawdzie dopiero w toku rozprawy przed Sądem Apelacyjnym, w dniu 27 sierpnia 2015 r., ale wcześniej niż w apelacji, czyli w toku postępowania przed Sądem I Instancji, strona pozwana nie podnosiła zarzutu nie otrzymania tego wezwania.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu apelacji dotyczącego orzeczenia o częściowym, w zakresie kwoty 480 zł., nie obciążaniu powoda kosztami procesu od oddalonej części powództwa, poniesionymi przez stronę pozwaną.

Orzekając w tym przedmiocie Sąd Okręgowy powołał się na obecną, szczególnie trudną sytuację majątkową i szczególną sytuację życiową powoda, związaną z narodzinami dziecka, pozwalającą na skorzystanie z możliwości przewidzianej w art. 102 kpc: z dochodów uzyskiwanych z pracy stałej i dorywczej oraz zasiłku otrzymywanego przez jego konkubinę w związku z urodzeniem dziecka, łącznie ok. 1.500 zł./mies., utrzymuje się cała rodzina powoda, przy czym koszty utrzymania mieszkania pochłaniają znaczną część tej kwoty, a pamiętać trzeba, że koszty utrzymania małego dziecka, niewiele są niższe od kosztów utrzymania osoby dorosłej. Sąd Apelacyjny akceptuje tę argumentację.

Zważywszy powyższe apelację strony pozwanej w części merytorycznej należało oddalić na podstawie art. 385 kpc.

Na podstawie art. 100 kpc, wobec przegrania apelacji przez każdą ze stron, zniesione zostały między stronami koszty postępowania apelacyjnego.